

Szanty, Rio Grande

Oh, powiedz, czy byłeś już w Rio Grande?

- Hej, o Rio!

Bo mówią, że wszędzie tam złoty jest piach.

- Pora nam, hen, do Rio Grande!

Żegnaj więc rzeko ma,

- Hej, o Rio!

Powrócę tu znowu za rok, czy za dwa.

- Pora nam, hen, do Rio Grande!

Że na miłośnice garść złota trza mieć,
To łatwo werbownik zagarnął nas w sieć.

Z dna kotew już wstała i wiatr nas pcha,
U portu latarni krzykniemy: "Hurra!"

Pod Krzyżem Południa przeważy się los,
Ktoś zjedzie po desce, ktoś napcha swój trzos.

Choć jeszcze jest pora - wynosi nas prąd,
To nikt się nie cofnie, nie zejdzie na ląd.

Więc żegnaj dziewczyno i wierną mi bądź,
Ze złota ciżemki obujesz za rok.

A gdańskie "Dorotki" niech toną we łzach,
Tam są seniority, co znają swój fach.
Łyk rumu lub dwa za mój marny grosz weź.